

Nowy Czas

Nr 76 - rok III.

Wychodzi trzy razy tygodniowo:
we wtorki, czwartki i soboty

Jędrzejów, czwartek 3 lipca 1941 roku

Odbito w druk. „Nowy Czas”
Jędrzejów Rynek 1 Telefon nr 50

Cena 15 groszy

Administracja i ekspedycja: Jędrzejów, Rynek 1. Tel. 50.— Oddział w Kielecach: M. Klebacz, ul. Sienkiewicza 39 m. 2.— Prenumerata miesięczna w Jędrzejowie 1.75zł, pod opaską 2.20zł.

Ceny za ogłoszenia: a) handlowe: cała strona 200 zł, pół strony 150 zł, ćwierć 75 zł, jedna ósma 50 zł, szesnastka 30 zł; b) drobne: za słowo 20 gr, przy poszukiwaniu pracy 10 gr.

Lwów, Brześć, Wilno, Dźwińsk Libawa, Łuck, Grodno zdobyte

Europa uchroniona przed inwazją bolszewicką. — Potężne zwycięstwa niemieckie na froncie wschodnim. — Francja zerwała stosunki dyplomatyczne z Rosją

Berlin. Naczelna komenda armii niemieckiej komunikuje z głównej kwatery Adolfa Hitlera w doniesieniach nadzwyczajnych w dniu 29 czerwca, co następuje: Uderzenie niemieckich sił zbrojnych na potężnie skoncentrowane siły sowieckie w dniu 22 czerwca. Zaraz w pierwszym dniu wywalczone przewagę w powietrzu. Dla obrony przeciwko gromadzącemu ze Wschodu niebezpieczeństwu uderzyła niemiecka armia 22. VI. o 3-ej godzinie rano w środek potężnej koncentracji nieprzyjacielskich sił. Eskadry niemieckiego lotnictwa już o brzasku poranka rzuciły się na wroga sowieckiego. Mimo jego znacznie liczniejszej przewagi wywalczone już 22 czerwca panowanie w powietrzu na Wschodzie, pobiwszy niszczące lotnictwo sowieckie. Wyłącznie w walkach powietrznych myśliwce i artyleria przeciwlotnicza zestrzeliły 322 czerwonych samolotów. Ze zniszczonymi na ziemi maszynami podwyższyła się liczba straconych przez bolszewików samolotów do wieczora 22 czerwca na 1811 maszyn. Straty niemieckie wynosiły w tym dniu 35 samolotów. Silne sowieckie dywizje graniczne przełamano zaraz pierwszego dnia. Niemiecka armia wschodnia 22 czerwca rano na szerokim froncie przekroczyła granicę. Uderzyła ona w środek armii sowieckich kończących swoją koncentrację. — Silne umocnienia niedrzyjaciela na granicy kraju przełamano częściowo już pierwszego dnia. Gwałtowne przeciwataki armii sowieckich załamały się wśród ciężkich dla nich strat. W walkach tych niemieckie lotnictwo wzięło pełny udział.

Wszystkie kontrataki odparto — Zajęcie Grodna

23 czerwca nieprzyjaciół przeprowadził zacięte kontrataki przeciwko czołowi naszych kolumn atakowych. W zmierzeniu się obustronnych sił niemiecki żołnierz wyszedł zwycięsko. Wszystkie usiłowania sowieckie zostały odrzucone. Załamały się one po części w krwawych i zaciętych walkach wręcz. Twierdza Grodno została zaatakowana i po ostrym boju wzięta. Nieprzyjacielskie lotnictwo poniosło w tym dniu ponownie jaknajwiększe straty. Liczba zniszczonych sowieckich samolotów podwyższyła się do 23 czerwca wieczór na 2.582

Brześć Litewski padł — Zajęcie Wilna i Kowna

Twierdza Brześć Litewski zaatakowana przy użyciu najcięższej broni artyleryjskiej wpadła w nasze ręce. Cytadela, jako ostatni punkt oparcia nieprzyjaciela została wzięta szturmem 24 czerwca przez nasze oddziały. Posuwając się naprzód wojska niemieckie osiągnęły Wilno i Kowno. Oba te miasta wzięto jeszcze tego samego dnia.

Po upływie pierwszych czterech dni walk zniszczono okrągło 1.300 sowieckich czołgów

Armia sowiecka w celu powstrzymania niemieckiego marszu, usiłowała rzucić na nasze dywizje niezliczoną ilość wozów pancernych,

które miały odciąć połączenia na tyłach, albo wyłamać się z zarysowującego się okrążenia. — Niemiecka broń pancerna łącznie z oddziałami naszej broni przeciwpancernej opanowała ostatecznie sytuację. Wspierała ją przy tym artyleria przeciwlotnicza i lotnicy. Także nowe olbrzymie sowieckie tanki uległy dzielności niemieckich żołnierzy i doskonałości naszej broni. Po czterech pierwszych dniach walki zostało zniszczonych 1.200 sowieckich czołgów przez oddziały armii lądowej i przez oddziały lotnictwa.

Dotarto do Dźwiny. — Dynaburg w rękach niemieckich

26 czerwca 1941 r. w śmiałym uderzeniu siły nasze, operujące w rejonie Bałtyckim osiągnęły Dźwinę. Rzeka została wielu miejscach przekroczona. — Miasto Dynaburg wpadło w nasze ręce. — Wszelkie usiłowania nieprzyjaciela powstrzymania tego marszu naprzód przez rozpaczliwe przeciwnatarcia rozbiły się o dzielność naszych żołnierzy.

Śmiałe wypadki niemieckiej marynarki wojennej przeciwko marynarce sowieckiej

Podwodne i nadwodne jednostki niemieckiej marynarki wojennej przeprowadziły w walce przeciwko marynarce sowieckiej śmiałe uderzenia, uzyskując liczne sukcesy. Na wschodnim Bałtyku spowodowano zatopienie przez minę jednego sowieckiego kontrtorpedowca, nadto uszkodzono ciężko krążownik „Maksim Gorkij”. Niemieckie łodzie podwodne zniszczyły: dwie sowieckie łodzie podwodne. Niemieckie ścigacze zatopiły: dwa nieprzyjacielskie kontrtorpedowce, jedną łódź torpedową i jedną łódź podwodną. — Próba zaatakowania portu Konstancy przez dwa sowieckie kontrtorpedowce została unicestwiona przez artylerię nadbrzeżną. Po krótkim ostrzeliwaniu jeden z nich wyleciał w powietrze, drugi natychmiast odpłynął pełną parą na morze.

Zwycięskie zakończenie w dniu 26 czerwca dwudniowej potężnej bitwy wojsk pancernych na północ od Kowna

Potężna bitwa wojsk pancernych na północ od Kowna została 26 czerwca po dwudniowym trwaniu doprowadzona przez niemiecką broń pancerną do zwycięskiego końca. Wiele dywizyj zostało otoczonych i zniszczonych. Ponadto 200 sowieckich czołgów, w tym 29 najcięższych, ponad 150 dział, jako też setki pojazdów mechanicznych wpadły w nasze ręce.

Zwycięski pochód na Lwów

Na odcinku frontu, na południe od bagien Prypeci miała miejsce walka przeciwko wyborowym oddziałom armii sowieckiej. W zaciętych, bohaterskich atakach opanowano na wschód od najsilniejsze i najnowocześniejsze umocnienia. Nasze oddziały są teraz w zwycięskim pochodzie na sam Lwów. — Na północ od niego niemieckie dywizje pancerne przez Łuck prą naprzód wśród walk. Tak jak i innych odcinkach frontu, tak i tu — szczególnie lotnictwo przez akcję wywiadowczą i przeprowadzoną z pogardą śmier-

ci natarcia przeciwko coraz to nowym wprowadzanym do boju z głębi kraju siłom nieprzyjacielskim, przyczyniło się do zwycięskiego marszu naprzód naszej armii. Krwawe straty nieprzyjacielskie są niesłychane. Liczne nieprzyjacielskie czołgi zostały zniszczone. Wyłącznie tylko w walkach koło Dubna zdobyto 215 czołgów, wiele dział, w tym 43 najcięższych.

Dwie armie sowieckie okrążone

W ciągu dalej naprzód postępujących operacji, zamknięto teraz ze wszystkich stron dwie armie sowieckie w obszarze na wschód od Białegostoku. — Pomimo wielodniowych rozpaczliwych usiłowań przebicia się, pierścieni armii niemieckich zacieśnia się wokół nich z godziny na godzinę. — W paru dniach będą one albo zmuszone do kapitulacji, albo zostaną zniszczone. — Przez to rozstrzygnie się los tych licznych dywizyj sowieckich, jakie były przeznaczone do przeprowadzenia głównego uderzenia przeciwko Niemcom. — Dywizje piechoty armii i oddziały zbrojne SS są tutaj głównymi uczestnikami walki lądowej. — Lotnictwo w swoich miazdzących atakach niesło im nieocenioną pomoc.

Osiągnięto rejon Mińska

Nasze oddziały pancerne i dywizje zmotoryzowane, uderzając po obu stronach kotła białostockiego, osiągnęły rejon Mińska. — Zarysowuje się już nowy wielki sukces.

Co mówi słowacki attache prasowy o swych wrażeniach z ZSRR

Po powrocie z Sowietów, co miało miejsce przed kilku dniami, prasowy attache słowackiego poselstwa w Moskwie Mikołaj Gacek wygłosił odczyt na temat osobistych wrażeń i przeżyć w Związku Sowieckich Republik Radzieckich, przy czym na wstępie zauważył, iż znał on dokładnie stosunki w dawnej Rosji carskiej. W czasie podróży z Łotwy do Moskwy doznał on silnego rozczarowania, bowiem na przestrzeni 25 nie mógł dostrzec jakiegokolwiek postępu, natomiast z przykrością stwierdził powszechny upadek i zaniedbanie. Ludność była niedożywiona, ich odzież stanowiły najpospolitsze drelichy, kobiety i dziewczęta musiały wykonywać najcięższe roboty przy budowie dróg. Zauważył on ponadto wiele zniszczonych względnie zburzonych cerkwi oraz bardzo liczne zapuszczone zagrody włościańskie. Po przybyciu do Moskwy zaczął on dociekać prawdy. Była to praca pełna niespodzianek i wprost wstrząsających przeżyć. Ludność pozbawiona zaufania do wtłaczanej w ich mózgi frazeologii, w której prawdę nie wierzili. Intelktualiści trwali w panicznym strachu przed czymś nieznanym, co mogło zniszczyć ich energię do pracy. Robotników wpędzało się do pracy i zmuszało do nadmiernych wysiłków i nikt z nich nie patrzył w lepszą przyszłość. Wszyscy jednak oczekują jakiegoś wybawienia. Rosyjska wieś przysłoniła się tajemniczym milczeniem.

Nota ministerstwa spraw zagranicznych Rzeszy do rządu sowieckiego

Następstwem stanowiska Niemiec było, że Rosja uintensyfikowała swoją już otwarcie przeciw Niemcom skierowaną politykę i że jej coraz ściślejsza współpraca z Anglią coraz wydatniej występowała na jaw.

W styczniu 1941 r. przejawiało się po raz pierwszy to niechętnie stanowisko rosyjskie także i na terenie dyplomatycznym. Gdy mianowicie Niemcy dokonali w tym miesiącu pewnych posunięć zabezpieczających przeciw lądowaniu wojsk angielskich w Grecji, wówczas rosyjski ambasador w Berlinie wskazał w oficjalnym demarche na to, że Związek Sowieków uważa terytorium Bułgarii i obydwóch cieśnin morskich za strefę bezpieczeństwa ZSRR, i że nie może beczynn timer przypatrywać się wydarzeniom na tych obszarach, które zagrażają interesom ich bezpieczeństwa.

Rząd Rzeszy udzielił na to rządowi sowieckiemu wyczerpującego przedstawienia powodów i celów jego wojskowych posunięć na Bałkanach. Wskazał on na to, że Niemcy przeszkadzają wszelkimi sposobami każdej próbie Anglii usadowienia się w Grecji, lecz że nie mają zamiaru obsadzania cieśnin i będą respektowały turecki obszar suwerenny. Przemarsz wojsk niemieckich przez Bułgarię nie może być uważany za naruszenie interesów bezpieczeństwa Związku Sowieków. Rząd Rzeszy wierzy raczej, że przez te operacje służy także interesom sowieckim. Po przeprowadzeniu tych operacji na Bałkanach Niemcy znowu wycofają stamtąd swoje wojska.

Mimo tej deklaracji rządu Rzeszy, rząd sowiecki bezpośrednio po wkroczeniu wojsk niemieckich opublikował, pod adresem Bułgarii, deklarację, która posiadała zdecydowanie nieprzyjazny charakter przeciw Rzeszy Niemieckiej i która wskazywała na to, że obecność wojsk niemieckich na Bałkanach nie służy pokojowi na Bałkanach, lecz wojnie. Wyjaśnienie tego stanowiska dały rządowi Rzeszy rozszerzające się w tym czasie wiadomości o coraz ściślejszej współpracy między Związkiem Sowieków i Anglią. Mimo to Niemcy także i wtedy milczały. Na tej samej linii leży udzielone w marcu 1941 r. Turcji przez rząd sowiecki krycie zaplecza na wypadek, gdyby ta przystąpiła do wojny na Bałkanach. Było to, jak to jest rządowi Rzeszy wiadomem, wynikiem angielsko-rosyjskich petraktacji podczas wizyty brytyjskiego ministra spraw zagranicznych w Ankarze, którego zabiegi skierowane były ku temu, aby na tej drodze Rosję coraz ściślej wciągnąć w angielskie kombinacje.

Wzmagająca się od tego czasu agresywna polityka rządu sowieckiego wobec Rzeszy Niemieckiej i dotychczas w pewnej mierze zamaskowanie przeprowadzana polityczna współpraca między Związkiem Sowieków a Anglią, stały się od wybuchu kryzysu bałkańskiego z początkiem kwietnia br. zupełnie wyraźnymi całemu światu. Dzisiaj stwierdzone bezspornie jest, że zorganizowany po przystąpieniu Jugosławii do Paktu Trzech Mocarstw pucz w Belgradzie inscenizowany był przez Anglię w porozumieniu z Rosją Sowiecką. Już od dłuższego czasu, mianowicie od 14 listopada 1940 Rosja w tajemnicy wspomagała dobrojenia. Jugosławii przeciwko mocarstwom osi. Dokumenty, które wpadły w ręce rządu Rzeszy po obsadzeniu Belgradu, i które dają pogląd na każdą fazę dostaw rosyjskich broni dla Jugosławii — wykazują to jednoznacznie.

Gdy pucz belgradzki powiódł się, Rosja zawarła w dniu 5 kwietnia z nielegalnym rządem serbskim Simowicza pakt przyjaźni, który miał wzmocnić zaplecze rewolucjonistom i ich znaczenie na wspólnym angielsko-jugosłowiańsko-greckim froncie.

Z widocznym zadowoleniem stwierdził w dniu 6 kwietnia 1941 amerykański podsekretarz stanu pan Summer Welles, po przeprowadzeniu wielu konferencji z ambasadorem sowieckim w Waszyngtonie: pakt rosyjsko-ju-

gosłowiański wśród obecnych okoliczności, może posiadać olbrzymie znaczenie, dotyczy on wielostronnych interesów i istnieją podstawy do przyjęcia, że jest on czemś więcej, niż jedynie paktem przyjaźni i nieagresji.

W tym samym czasie zatem, w którym wojska niemieckie zostały skoncentrowane na terenie rumuńskim i bułgarskim przeciwko wzmagającym się lądowaniom angielskim w Grecji, Związek Sowieków usiłował napaść na zaplecze Niemcom już w jasnym porozumieniu z Anglią, gdyż:

1) wspierał otwarcie Jugosławię politycznie, a w tajemnicy wojskowo,

2) usiłował skłonić Turcję przez przyrzeczenie krycia zaplecza, do zajęcia agresywnego stanowiska przeciwko Bułgarii i Niemcom i spowodować wkroczenie armii tureckich do bardzo niekorzystnych wojskowych pozycji w Tracji.

3) skoncentrował tam silną potęgę wojskową na granicy rumuńskiej w Besarabii i Mołdawii oraz

4) nagle z początkiem kwietnia zastępca komisarza ludowego w komisariacie spraw zagranicznych Wyszyński podjął próbę, w rozmowach z rumuńskim posłem Gafencu w Moskwie, spowodowania zmiany polityki celem szybkiego zbliżenia do Rumunii, aby ten kraj skłonić do odsunięcia się od Niemiec. Angielska dyplomacja, za pośrednictwem Amerykanów, czyniła w Bukareszcie wysiłki w tym samym kierunku.

Według planu angielsko-rosyjskiego wojska niemieckie, wkraczające do Rumunii i Bułgarii, miały być zatem zaatakowane z trzech stron, a mianowicie z Besarabii, z Tracji i z Serbii oraz Grecji.

Jedynie lojalności generała Antonescu, realistycznemu nastawieniu rządu tureckiego, a przede wszystkim szybkiej interwencji niemieckiej i decydującemu zwycięstwu armii niemieckiej należy przypisać, że ubiegnięto ten plan angielsko-rosyjski.

Jak wiadomem jest rządowi Rzeszy z komunikatów, niemal 200 jugosłowiańskich samolotów, obsadzonych przez sowiecko-rosyjskich i angielskich agentów, jak również przez rewolucjonistów serbskich pod kierownictwem pana Smica zbiegło częściowo do Rosji, gdzie oficerowie ci pełnią służbę w armii rosyjskiej, częściowo zaś do Egiptu.

Już ten szczegół rzuca charakterystyczne światło na ścisłą współpracę Anglii i Rosji z Jugosławią.

Nadaremnie usiłował rząd sowiecki w rozmaity sposób zamaskować istotne zamiary swej polityki. Zarówno, jak utrzymywał on w ostatnim okresie obrót gospodarczy z Niemcami, tak i przeprowadził cały szereg poszczególnych akcji, aby przemycić światu normalny, względnie nawet przyjazny stosunek do Niemiec. Do tego należy naprzykład dokonane przed kilkoma tygodniami odesłanie norweskiego, belgijskiego, greckiego i jugosłowiańskiego posła

oraz milczenie prasy brytyjskiej, spowodowane przez brytyjskiego ambasadora Crippsa w porozumieniu z tymiż posłami.

Poza tym usiłował przedstawić stosunek niemiecko-rosyjski w niedawno wydanym dementi agencji TASS za zupełnie poprawne. Te manewry maskujące, które stały w jaskrawym przeciwieństwie do istotnej polityki rządu sowieckiego, nie mogły, rzecz prosta wprowadzić rządu Rzeszy w błąd.

Nieprzyjaznej Niemcom polityce rządu sowieckiego towarzyszyła na odcinku wojskowym stale wzrastająca koncentracja wszystkich stojących do dyspozycji sił zbrojnych na długim froncie od Morza Bałtyckiego aż do Morza Czarnego.

Już od pewnego czasu, gdy Niemcy były silnie zaangażowane na zachodzie w kampanii francuskiej i gdy na wschodzie znajdowały się tylko całkiem nieznaczne części wojsk niemieckich, rosyjskie naczelne dowództwo rozpoczęło systematyczne przesuwanie większych kontyngentów wojskowych na wschodnią granicę Rzeszy, przy czym stwierdzone zostały szczególne koncentracje przeciwko Prusom Wschodnim i Generalnemu Gubernatorstwu, dalej w Bukowinie i w Besarabii przeciwko Rumunii. Także i przeciwko Finlandii stale były wzmacniane rosyjskie garnizony. Przesuwanie ciągle nowych rosyjskich dywizyj z Azji wschodniej i Kaukazu do Rosji europejskiej były dalszymi zarządzeniami na tym terenie.

Aczkolwiek rząd sowiecki swego czasu oświadczył, że np. rejon nadbałtycki zostanie obsadzony tylko bardzo nieznacznymi wojskami, to w tym rejonie, po przeprowadzeniu akcji obsadzania, nastąpiła ciągle wzmagająca się koncentracja mas wojsk rosyjskich, które dzisiaj oceniane są na 22 dywizje. Wytworzył się zatem pogląd, że wojska rosyjskie zbliżają się coraz znacznie ku granicy niemieckiej, aczkolwiek ze strony niemieckiej nie wydano żadnych wojskowych zarządzeń, którymi tego rodzaju akcja rosyjska mogłaby być umotywowana.

Dopiero to rosyjskie postępowanie skłoniło niemiecką siłę zbrojną do przeciwzarządzeń.

Dalej, poszczególne formacje rosyjskiego wojska lądowego i lotnictwa wysunęły się naprzód, a lotniska wzdłuż granicy niemieckiej zostały obsadzone przez silne formacje lotnictwa. Od początku stwierdzono również mnożące naruszania granic i stale wzmagające się przeloty rosyjskich samolotów nad niemieckim terenem Rzeszy.

To samo dotyczy według doniesienia rządu rumuńskiego także i rumuńskiego obszaru nadgranicznego w Bukowinie w Mołdawii i nad Dunajem.

Naczelne dowództwo niemieckich sił zbrojnych wskazywało kierownictwu polityki zagranicznej Rzeszy od początku bieżącego roku na to ciągle przybierające na sile zagrożenie obszarowi Rzeszy przez armię rosyjską i zazna-

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI POWIATU JĘDRZEJOWSKIEGO W JĘDRZEJOWIE

udziela **pożyczek i kredytów na cele gospodarcze**

przyjmuje wkłady na książeczki oszczędnościowe i rachunki czekowe

dokonyuje przekazów na wszystkie miejscowości krajowe i zagraniczne

informuje bezpłatnie i udziela porad indywidualnych we wszystkich sprawach finansowych

wzywa ponownie wszystkich wkładców przedwojennych do odbioru swych wkładów

czało przy tym, że założeniem tej akcji mogą być jedynie agresywne zamiary. Komunikaty naczelnego dowództwa niemieckich sił zbrojnych zostaną podane do wiadomości publicznej z wszystkimi szczegółami.

Jeśliby nawet mogła istnieć najmniejsza wątpliwość co do agresywności rosyjskiego w marszu, to ta została bez reszty usunięta przez wiadomości, które nadeszły do naczelnego dowództwa sił zbrojnych w ostatnich dniach.

Po przeprowadzeniu rosyjskiej generalnej ofensywy wymaszerowało przeciwko Niemcom niemniej jak 160 dywizyj.

Wyniki obserwacji ostatnich dni wykazują, że zgrupowanie rosyjskich wojsk, a zwłaszcza zmotoryzowanych i pancernych formacji, następuje w ten sposób, że rosyjskie naczelne dowództwo jest w możności do agresywnego wystąpienia przeciwko granicy niemieckiej na rozmaitych miejscach każdego czasu.

Doniesienia o wzmożonej działalności wywiadowczej i patrolowej, jak również codziennie nadchodzące doniesienia o incydentach na granicy i potyczkach straży przednich między obydwojema armiami, uzupełniają obraz całkowicie pod względem wojskowym naprężonej sytuacji, która każdej chwili może doprowadzić do wyładowania.

Nadeszła dzisiaj z Anglii wiadomość w sprawie pertraktacji angielskiego ambasadora Cripsa na temat jeszcze ściślejszej współpracy między politycznym i wojskowym kierownictwem Anglii i Rosji sowieckiej, jak również odezwa dawniej stałe nieprzyjaźnie wobec Rosji sowieckiej nastawionego lorda Beaverbrooka na temat poparcia Rosji wszystkimi, stojącymi do dyspozycji siłami w jej przyszłej walce, oraz wezwanie Stanów Zjednoczonych do uczynienia tego samego, wskazują jednoznacznie, jaki los ma się zgotować narodowi niemieckiemu.

Łącząc powyższe, rząd Rzeszy wydał następującą deklarację:

Wbrew wszelkim przyjętym na siebie zobowiązaniom, w jaskrawym przeciwieństwie do swych uroczystych deklaracji, rząd sowiecki zwrócił się przeciwko Niemcom.

1) Rząd ten nie tylko kontynuował swoje skierowane przeciwko Niemcom i Europie próby rozkładu, ale także wzmocnił je od chwili wybuchu wojny.

2) w coraz wzrastającej mierze nastawiał swoją politykę zagraniczną nieprzyjaźnie przeciwko Niemcom i

3) wmaszerował wszystkimi swoimi siłami zbrojnymi na granicę niemiecką, gotowy do skoku.

Tym samym rząd sowiecki zdradził i złamał układy i porozumienia z Niemcami. Niezależnie bolszewickiej Moskwy wobec narodowego socjalizmu była silniejsza, niż polityczny rozsadek. Śmiertelnie nieprzyjazny stoi bolszewizm wobec narodowego socjalizmu. Bolszewicka Moskwa jest gotowa uderzyć na zaplecze narodowo-socjalistycznym Niemcom, znajdującym się w walce o swoją egzystencję.

Niemcy nie mają zamiaru beczynnie przyglądać się temu poważnemu zagrożeniu swej wschodniej granicy.

Kanclerz Rzeszy wydał teraz rozkaz niemieckiej sile zbrojnej wystąpić wszelkimi, stojącymi do dyspozycji środkami przeciwko temu zagrożeniu.

W nadchodzącej walce naród niemiecki jest świadomy tego, że chodzi tu nie tylko o ochronę ojczyzny, ale że także jest on powołany do ratowania całego świata kulturalnego przed śmiertelnym niebezpieczeństwem bolszewizmu i do uwolnienia drogi do prawdziwego socjalnego rozwoju w Europie.

Po odczytaniu noty ministra spraw zagran. Rzeszy v. Ribentrop złożył następującą deklarację: „Celem naświetlenia agresywnej destruktywnej polityki Sowietów zostaną opublikowane dalsze dokumenty, które jednocześnie wykażą, że Związek Sowietów planował, przy pomocy sabotaży i propagandy rozkładowej, zniszczenie narodowo-socjalistycznych Niemiec. Światowej opinii publicznej przedłożone zostaną następujące dokumenty:

Sprawozdanie urzędu spraw zagranicznych na temat propagandy i politycznej agitacji rządu sowieckiego. Raporty naczelnej komendy sił zbrojnych do rządu Rzeszy co do ustawienia sowiecko-rosyjskiego przeciwko Rzeszy. Raport ministra spraw wewnętrznych Rzeszy Reichsführera SS. i szefa niemieckiej policji do rządu Rzeszy w sprawie skierowanej przeciwko Niemcom i narodowemu socjalizmowi roboty rozkładowej Z. S. R. R.

Dokumenty te udowadniają w nieodparty sposób cele i zamiary władców moskiewskich.

Kanclerz Rzeszy wystąpił przeciwko tym zamiarom.

Wyniki walk od 22 do 27 czerwca

Wstępne operacje przeciwko Związkowi Sowieckiemu doprowadziły w krótkim czasie od 22 do 27 czerwca 1941 roku do wyników, które są pomimo niemożliwości ogarnięcia już teraz wielkości zdobyczy, należy uznać, jako potężne. Prócz najciekawszych krwawych strat nieprzyjaciela, już w pierwszych dniach dostało się w nasze ręce więcej niż 40.000 jeńców. Dotychczas naliczono ponad 600 zdobytych dział, 2.233 czołgów, w tym 46 najcięższych wozów pancernych, 52-tonowych zostało częściowo zniszczonych, częściowo zdobytych. Do tego dochodzą olbrzymie ilości dział przeciwpancernych i przeciwlotniczych, jak i karabinów maszynowych i ręcznych, pojazdów mechanicznych itp. Liczby te podnoszą się z każdą godziną. Wzrosną one ogromnie po kapitulacjach lub po zniszczeniu zamkniętych teraz armii sowieckich. Niemieckie lotnictwo spowodowało tak niszczącą porażkę lotnictwa sowieckiego, jaka jeszcze w tej wojnie nie miała miejsca. W siedmiu dniach zniszczono 4100 samolotów sowieckich przez działalność samolotów bojowych, myśliwskich i artylerii przeciwlotniczej oraz na ziemi. W stosunku do tego, nasze straty utrzymują się w umiarkowanych granicach. Na przestrzeni tego samego czasu, lotnictwo nasze straciło 150 samolotów. Przewaga niemieckich lotników i niemieckiego materiału jest przynajmniej taka. Te olbrzymie cyfry zniszczonych lub zdobytych samolotów, czołgów i pozostałego sprzętu zawdzięczać można wzorowej współpracy niemieckiej armii. Dają one zarazem wyrazistą i nieoczekiwany obraz wielkości niebezpieczeństwa, które się gotowało na Wschodzie przy granicy Rzeszy. Prawdopodobnie w ostatniej chwili właśnie udało się ochronić obszar środkowej Europy przed inwazją, której skutki nie dałyby się przewidzieć. Naród niemiecki jest zaiste zobowiązany swym dzielnym żołnierzom do najgłębszej wdzięczności.

Zacięta walka w Afryce Wschodniej toczy się w dalszym ciągu

Włoski komunikat wojenny z soboty: W walkach powietrznych nad wyspą Maltą, włoskie samoloty myśliwskie zestrzeliły 4 angielskie samoloty. 2 samoloty włoskie nie powróciły do swoich baz. W Afryce Północnej na froncie Tobruk silna działalność włoskiej artylerii, która zniszczyła nieprzyjacielską kolumnę samochodową. Włoskie samoloty bombardowały Tobruk, powodując pożary. Samoloty osi w walce zestrzeliły 6 angielskich aparatów. Nieprzyjaciół podjął naloty na Trypolis i Benghasi. W Afryce Wschodniej w obszarze Galla i Sidamo trwają zacięte walki. Samoloty nieprzyjacielskie bombardowały Gondar.

Włoski komunikat wojenny z niedzieli: W nocy na 28 czerwca oddziały lotnictwa włoskiego bombardowały na Malcie bazy lotnicze, oraz obiekty portowe w La Valetta.

W Afryce Północnej samoloty niemieckie zaatakowały i zniszczyły brytyjskie pojazdy mechaniczne pomiędzy Sidi el Barani i Sollum. Nieprzyjaciół dokonał ataków na Benghasi i inną miejscowość w Syrcie. W Afryce Wschodniej sytuacja nie uległa zmianie.

Manifestacje społeczeństwa hiszpańskiego

Onegdajszą manifestację w Madrycie koła berlińskie oceniają jako manifestację społeczeństwa hiszpańskiego. W manifestacji tej Hiszpanie dali wyraźny dowód na to, jak olbrzymia w narodzie tkwi wola wzięcia udziału w zgładzeniu bolszewizmu. Jak się dowiadujemy, kierownik grupy krajowej hiszpańskiej Falangi w Niemczech, konsul Oyar Zabal, złożył wczoraj wizytę gauleiterowi Bohle, dając tym samym wyraz entuzjazmu przebywających w Niemczech Hiszpan dla walki wielkich Niemiec z bolszewizmem.

Wiadomości potoczne

JĘDRZEJÓW

1 VII 1941.

Kradzież konia. W Opatkowicach Pojałowskich, gminy Mierzwina (powiat Jędrzejów) nieznany sprawca skradł konia Beniaminowi Podlewskiemu, wartości ponad tysiąc złotych.

MIECHÓW

Motoryzacja straży ochotniczych. Wleś w powiecie miechowskim od pewnego czasu stale dąży do większej sprawności pogotowia przeciwpożarowego doświadczony niejednokrotnie skutki klęsk pożarowych. Poza strażami pożarniczymi w miasteczkach, które w większej części zaopatrzone są już w motopompy, osiem dalszych gmin na terenie powiatu zamówiło sprzęt zmotoryzowany dla swych straży pożarnych. Stopniowo wszystkie ochotnicze strażnice pożarne wiejskie zaopatrują się w sprzęt zmotoryzowany.

Strasza śmierć technika budowlanego. Na torze kolejowym pomiędzy stacją Kozłów i Potok poniósł śmierć technik grupy budowlanej, Alfred Szulc z Warszawy (ulica Zajęcza 9/31). Jak ustalono, Szulc jechał rowerem między torami kolejowymi. Pęd powietrza mijających się pociągów towarowych, w środku których znalazł się rowerzysta, wciągnął go pod koła pociągu. Szulc doznał rozbitcia doszczętnie całej czaszki aż do karku. W ten sam sposób zginął w miesiacu maju r. b. technik drogowy Andrzej Czarnocki z Kielc w pobliżu stacji Miąsowa, o czym w swoim czasie donosiliśmy.

Skradziono dwie krowy gospodarzowi. Kazimierzowi Nowakowskiemu we wsi Jeleza (gmina Tęczyca) skradziono z chlewa krowę i jałówkę ogólnej wartości około 800 złotych.

Kradzież konia i świni. Nieznani sprawcy skradli w Marcinkowicach (gmina Kozłów) Władysławowi Wawro klacz oraz tej samej nocy w sąsiedniej wsi Brydzynie (gmina Kozłów) Antoniemu Kucharzowi świnię, buty i uprzęż na konia.

WOLBROM

Śmiertelny wypadek chłopca. W Wolbromiu przy ulicy Krakowskiej pociąg towarowy pędem powlekał zrzucił z mostku kolejowego z wysokości 3-ch metrów 11-letniego Stanisława Koniecznego z Wolbromia. Chłopiec spadając uderzył głową o belkę mostku i doznał pęknięcia czaszki. W godzinę po wypadku, nie odzyskawszy przytomności, chłopiec zmarł.

Pożar. W Wierbce pod Pilicą koło Wolbromia pożar strawił dom, chlew oraz młockarnię i klatkę Jana Kończyka. W chlewie poparzyły się dwie świni, które musiano dorżnąć. Straty około 10 tysięcy złotych. Przyczyna pożaru na razie nie ustalona.

Busko-Zdrój

Bandyci obrabowali gospodarza i mienie wywieźli na jego własnym wozie. Czterech bandytów uzbrojonych w broń palną dokonało w nocy niezwykle śmiałego napadu na mieszkanie jednego z gospodarzy w Lubaniu, gminy Chmielnik powiatu buskiego, Michała Palucha. Bandyci zrabowali 4 kożuchy, kilka ubrań, materiał na ubrania, żyto, pszenicę, proso, kaszę i inne artykuły oraz klacz ze źrebkiem, uprzęż i wóz, ogólnej wartości ponad 5.000 złotych. Po dokonaniu rabunku, sprawcy włożyli zrabowane rzeczy na wóz poszkodowanego i odjechali w kierunku wsi Wierzbie, gminy Drugnia (pow. Busko), gdzie zostali zatrzymani przez czterech stróżów nocnych. Bandyci zagrozili wówczas stróżom karabinami, wobec czego ci nie czynili im żadnych przeszkód w dalszej ucieczce. W czasie pościgu policji odnaleziono w lesie poza wsią Osiny, gminy Drugnia porzucony przez bandytów wóz wraz z koniem i źrebkiem — resztę łupu bandyci zabrali ze sobą. Pościg za nimi trwa.

Cygan koniokrądem. W Woli Żyznej, gminy Szydłowa (powiat Busko), Janowi Miaterkiewiczowi, skradziono ze stajni klacz wartości 1500 złotych. O kradzież podejrzany jest cygan, którego policja poszukuje.

STOPNICA

Zbrodnia wyrodnej matki. W czasie największej zimy w roku bieżącym niejaka Stanisława Wosińska, niezamężna mieszkanka Stopnicy, w celu pozostawienia życia swego nowonarodzonego dziecka, pozostawiła je na polu w Stopnicy. Dziecko to oczywiście zmarło. Wyrodna matka stanie przed sądem okręgowym za ten czyn w najbliższym czasie.

RADOMSKO

Bandyci uzbrojeni w widły obrabowali gospodarza. Do obory Jana Geronia w Gertrudowie, gminy Gosławice (powiat Radomsko) weszło w nocy kilku nieznanych osobników, zbudzili gospodarza, śpiących w stodole i przy użyciu siły fizycznej, zmusili do skłonięcia żony, aby ta otworzyła mieszkanie. Po wejściu do wewnątrz, sprawcy steroryzowali domowników i zrabowali 500 złotych gotówką, 100 kg żyta, pierzynę, ubrania, patefon szafkowy z płytami i inne przedmioty. Bandyci uzbrojeni byli w widły i inne narzędzia. Zarządźony pościg pozostał bez rezultatu.

Zgon Ignacego Paderewskiego

Nowy Jork. Polski wirtuoz-pianista Ignacy Paderewski zmarł w Nowym Jorku.

Nocne ataki na Hull

Wojska niemieckie, posuwające się w Galicji, zajęły Lwów — Na wybrzeżu zajęto Libawę

Główna kwatera Wodza. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje w niedzielę 29 czerwca:

Na temat przebiegu dotychczasowych operacji na wschodzie wydaje się w ciągu dnia dzisiejszego szereg doniesień nadzwyczajnych.

Na Atlantyku łodzie podwodne atakowały transporty konwojowane i pojedynczo płynące okręty, konwojowane przez liczne kontrtorpedowce i hydroplany. Zatopiły one przy tym jeden parowiec-cysternę oraz 7 okrętów towarowych o łącznej pojemności 46.000 brt. i storpedowały jeden parowiec-cysternę i dwa okręty towarowe o łącznej pojemności 25.000 brt. Można się liczyć ze zniszczeniem również tych jednostek, dzięki czemu łodzie podwodne przez atak ten uszczupliły nieprzyjacielski tonaż handlowy o 71.700 brt. W rejonie morskim koło Anglii samoloty bojowe w ciągu ostatniej nocy zatopiły 3 okręty towarowe i jeden parowiec rybacki o łącznej pojemności 14.800 brt.

Dalsze ataki lotnicze skierowane były przeciw obiektom portowym na południowo-wschodnim wybrzeżu Wielkiej Brytanii oraz przeciwko ważnemu portowi dowozowemu Hull. Po obu stronach River Hull i nad rzeką Humber zaobserwowano szereg rozległych pożarów. Inne eskadry samolotów bojowych prowadziły w dalszym ciągu akcję zakładania min przed portami brytyjskimi.

Niemieckie samoloty bojowe bombardowały w nocy na 28 czerwca z dobrym skutkiem obiekty wojskowe w brytyjskiej bazie morskiej Aleksandrii. W Afryce północnej eskadry lotnictwa niemieckiego zaatakowały skutecznie kolumny brytyjskich pojazdów mechanicznych pomiędzy Sidi el Barani i Sollum.

Nieprzyjaciel nie dokonywał ani w dzień ani w nocy działań bojowych nad terenem Rzeszy Niemieckiej.

Eskadra myśliwska pod dowództwem majora Trautlofta uzyskała w dniu 26 czerwca swoje 500-ne zwycięstwo powietrzne. Podporucznik Geisshardt ze swą eskadrą myśliwską zestrzelił w dniu 23 czerwca swego 19 i 20 przeciwnika.

Zapowiedź wielkich sukcesów na Wschodzie

Z Głównej Kwatery Wodza: Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje w sobotę 28. VI. Duże sukcesy wojsk niemieckich na wschodnim terenie wojny będą w ciągu dnia jutrzejszego podane do wiadomości doniesieniami nadzwyczajnymi. — Samoloty bojowe w rejonie morskim koło Anglii zatopiły podczas ostatniej nocy z konwoju sześć załadowanych okrętów handlowych o łącznej pojemności 21500 ton. Dalszy frachtowiec został ciężko uszkodzony. Inne samoloty bojowe z dobrym skutkiem bombardowały urządzenia portowe i lotniska w Anglii południowo-wschodniej i wschodniej. — W północnej Afryce niemieckie samoloty myśliwskie zestrzeliły 4 brytyjskie myśliwce i dwa samoloty brytyjskie bojowe ze stratą tylko jednego własnego samolotu. — W dniu wczorajszym przy próbach nalotów na obszary okupowane nad wybrzeżem Kanału, nieprzyjaciel znów poniósł dotkliwą klęskę. Zostało zestrzelonych 19 brytyjskich samolotów, mianowicie 14 przez samoloty myśliwskie, 4 przez artylerię przeciwlotniczą i jeden przez ostrzał z karabinów maszynowych z pozycji lądowych. Przy tych walkach stracono jeden samolot własny. Podczas ostatniej nocy nieprzyjaciel słabymi siłami zrzucił pojedyncze bomby w północno-niemieckim obszarze wybrzeżnym. Ludność cywilna miała minimalne straty. W dzielnicach mieszkaniowych, między innymi w Hamburgu i Bremie, powstały szkody materialne. Również ta nocna próba nalotu skończyła się ciężkimi stratami

brytyjskimi. Myśliwce nocne i artyleria przeciwlotnicza zestrzeliły 12, artyleria marynarki 5 z atakujących brytyjskich samolotów. Jedna z eskadr niemieckich nocnych myśliwców, stojąca pod rozkazami kapitana Huelshoffa, uzyskała ostatniej nocy setne nocne zwycięstwo powietrzne. Porucznik Eckardt podczas ostatniej nocy w ciągu godziny zestrzelił 4 nieprzyjacielskie samoloty.

Stan wyjątkowy w Moskwie

Nad całym obszarem miasta Moskwy zawieszono stan wyjątkowy. Jedynie osoby posiadające oficjalną misję państwową mogą udać się do Moskwy, wskutek czego stolica Sowietów jest faktycznie odcięta od świata. W godzinach nocnych obowiązuje zakaz ukazywania się na ulicach. Według doniesień ze źródeł neutralnych patrole wojskowe krążą nocą po mieście.

Węgierski atak odwetowy na sowieckie obiekty wojskowe

Szef węgierskiego sztabu generalnego komunikuje: Jako krok odwetowy za powietrzne ataki czerwonych 26 b. m. węgierskie lotnictwo bojowe zaatakowało przy użyciu wielkiej ilości maszyn w piątek rano sowieckie urządzenia wojskowe przez skuteczne zrzucone bomb. Ataki te wyrządziły zniszczenia i szkody pożarowe. Czerwoni wszczęli na wielu miejscach granicznych potyczkę ogniową, która przez stronę węgierską została odparta. Samoloty sowieckie nadleciały dzisiaj znowu w wielu miejscach poprzez granicę, nie mogły jednak nigdzie zrzuć bomb, gdyż zostały przepędzone przez ogień naszej artylerii przeciwlotniczej.

Deklaracja rządu duńskiego w związku z wojną na Wschodzie

Rząd duński w związku z wielkim konfliktem wojennym na Wschodzie ogłosił następującą deklarację: Na skutek wojny, jaka wybuchła pomiędzy Niemcami i Związkiem Sowietów, wielki konflikt wojenny w Europie wszedł w nową fazę, na którą Dania musi zwrócić uwagę w szczególnie dużej mierze, ponieważ Niemcy obrócili obecnie na Wschodzie swój oręż przeciwko mocarstwu, które przez długie lata stanowiło groźbę dla dobrobytu i egzystencji państw nordyckich. Fakt, że obawy w krajach nordyckich przed niebezpieczeństwem ze Wschodu nie były bynajmniej nieuzasadnione, znalazł potwierdzenie w ataku, dokonanym przez Związek Sowietów z końcem roku 1939, przeciwko Finlandii, której bohaterka obrona w tej nierównej walce spowodowała u nas ogromny wzrost sympatii dla naszych walczących braci z Północy. Dzisiaj, kiedy po ponownym ataku Rosji sowieckiej na Finlandię walka została podjęta na nowo, naród duński ożywiają te same uczucia. Tym razem jednak Finlandia nie prowadzi swej walki odosobnionej. Pod niemieckim kierownictwem walczy ona wspólnie z innymi krajami europejskimi w imię obrony kultury europejskiej. Obecny konflikt, którego wynik przyczyni się w decydujący sposób do zabezpieczenia krajów Europy przed rozkładem porządku wewnętrznego, toczy się w naszym wspólnym interesie.

Pomoc Stanów Zjednoczonych zagrożeniem Japonii

Tokio. „Kokumin Simbun” wypowiada opinię, iż Japonia nie może obojętnie przyglądać się amerykańskiej akcji pomocy na rzecz Związku Sowietkiego. Stany Zjednoczone dokumentujące swoje antyjapońskie stanowisko udzielaniem pomocy dla Czunkingu, obecnie przez pomaganie Związkowi radzieckiemu podejmują nowy atak na japońskie pozycje na Dalekim Wschodzie. Wysyłając nawet najmniejsze transporty materiałów do Władystokostu, Stany Zjednoczone w wysokim stopniu nacągają strunę już i tak mocno naprężonych stosunków z Japonią.

Ogłaszać się w „NOWYM CZASIE“

Krótkie wiadomości

Przebywający na terenie Niemiec księża katolicy, którzy zbiegli przed bolszewizmem z Litwy, uchwalili zwrócić się do Watykanu z memoriałem, którego treścią będzie sytuacja, w jakiej znalazł się kościół katolicki na Litwie. Według pobieżnych danych bolszewicy zburzyli 24 kościoły, w 16 domach bożych zaś zniszczyli wewnętrzne urządzenia.

Podczas ostatnich 24 godzin można zaobserwować poważny wzrost głosów opowiadających się przeciwko współpracy Stanów Zjednoczonych z Sowietami a nawet potępiających te stosunki. Polityczne sfery waszyngtońskie są bardzo zakłopotane, bowiem obrona czerwonej dyktatury w istocie różni się od poparcia, jakie ma się udzielić Anglii i może szybko przekroczyć ramy możliwości Roosevelta.

W Tangerze rozpoczął się w piątek przegląd ochotników do walki z Rosją Sowiecką. Ze wszystkich okolic hiszpańskiego Maroka nadchodzą liczne zgłoszenia Hiszpanów, co jest dowodem wielkiej popularności akcji podjętej przez kanclerza Hitlera z wspólnym wrogiem żydowsko-bolszewickim we wszystkich okolicach Hiszpanii i jej kolonii.

Gwałtowna burza nad powiatami: kieleckim, jędrzejowskim i miechowskim

Jędrzejów. W dniu 26 VI.41, tj. w czwartek w godzinach po południowych nad powiatami: kieleckim, jędrzejowskim i miechowskim przeszła kilkogodzinna burza deszczowa z silnymi wyładowaniami atmosferycznymi. W niektórych miejscowościach powiatu miechowskiego spadł grad wielkości dochodzącej do pół centymetra.

Najwięcej ucierpiał powiat jędrzejowski, gdzie wybuchło kilkadziesiąt pożarów od uderzenia pioruna. Grzmoty i oślepiające błyskawice trwały bezustannie przez kilka godzin jednocześnie w różnych miejscowościach.

Pierwsze meldunki nadeszły do Jędrzejowa o pożarach sześciu stodoł w Małogoszczy, powstały one w krótkich odstępach czasu od uderzeń pioruna; w Miąsowie gm. Brzegi spalił się dom mieszkalny i stodoła, w Mieronicach gm. Złotniki dwie stodoły, w Szczepanowicach gm. Brzegi dwie stodoły, we Włoszczowie oraz okolicy kilkanaście stodoł i budynków w poszczególnych wioskach.

Straże pożarne z niesłychaną energią prowadziły akcję ratowniczą. Zdarzały się wypadki wynoszenia omdlonych strażaków z miejsca pożaru; w Małogoszczy zemdlonego strażaka zniesiono z płonącego dachu. Wiele straży ratując mienie w obcej wsi, zmuszonych było przerwać akcję ratowniczą, by udać się do własnej wsi, gdzie w międzyczasie powstał pożar od pioruna. Straż włoszczowska będąc już na stacji, chcąc się udać na ratunek koleją do innej miejscowości, w ostatniej chwili musiała zrezygnować z wyjazdu, gdyż została zaalarmowana pożarem w samej Włoszczowie.

Fale deszczowe podmyły w niżej położonych miejscowościach pola oraz załaty piwnice i suteryny. Również do suteryn i piwnic budynku starostwa miechowskiego wtargnęła woda, którą musiała wypompować straż pożarna.

Miejscowości najwięcej dotknięte klęską na terenie powiatu jędrzejowskiego inspekcjonował w dniu 27. VI br. starosta powiatowy wraz z powiatowym komendantem żandarmerii niemieckiej.

Dalsze meldunki o pożarach jeszcze nadchodzą.

Unieważnia się zagubioną członkowską legitymację Spółdzielni Powiatowej „Wspólna Praca” w Jędrzejowie Nr 229, wydaną na nazwisko, Molenda Jakub, z Łanów, gminy Wodzisław. 129

Unieważnia się dowód osobisty, wydany w 1939 r. przez Magistrat miasta Jędrzejowa oraz przepustkę na przejazd koleją Warszawa — Jędrzejów na nazwisko Różyce Marian. 130

Tłumaczenie podań na język niemiecki

Adres w „Nowym Czasie“

WŁOSKIE LODY najlepsze tylko w „Bristolu“